

Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok V. Nowmiasto, dnia 3 września 1931. Nr. 32

O znaczeniu taryf kolej. dla rolnictwa.

Wielu bardzo drobnych rolników nie zdaje sobie sprawy z tego, że cena, uzyskiwana przez nich za płody rolne, w dużym stopniu zależy od taryfy kolejowej.

A przecież jest to jasne.

Jeżeli kupiec, który nabywa produkty rolne, może je przewozić do dużych miast i tam z zyskiem sprzedawać, to będzie dużo i chętnie kupować. Jeżeli koszt przewozu koleją jest duży, wtedy kupować nie będzie, a gdy niema kupca, to cena spada.

Tak samo przedstawia się sprawa z wywozem zagranicę. Jeżeli koszt przewozu będzie zbyt wysoki, wywóz się nie opłaca i wszyscy producenci w kraju ponoszą straty. Co więcej: wywóz jakiś może być niewielki, ale jeżeli stał się niemożliwy i za dużo danego produktu zostało w kraju, ta nieznaczna nadwyżka spowoduje zniżkę cen.

Tych kilka uwag wystarczy, aby stwierdzić, że sprawa taryf kolejowych jest bardzo poważna.

Przy rozważaniu sprawy taryf kolejowych powstaje kilka zapytań. Jedno z nich to: czy sprawiedliwie jest, aby przy wywozie zagranicę były wyjątkowe niskie taryfy.

Nam się wydaje, że tak być powinno. Najważniejsza rzecz dla producenta, to rozwój jego gospodarstwa. Gospodarstwo wtedy może się rozwijać, kiedy ma kupców na swoje produkty. Przy niskiej taryfie wywozowej ma tych kupców więcej, bo i swoich i zagranicznych. Gdyby taryfa wywozowa była wyższa, to wtedy nie moglibyśmy nic sprzedawać zagranicę, bo i tak są nieraz duże trudności. Napewno, gdyby i przewozy wewnątrz Polski były tańsze to rolnictwo by na tem zyskało, ale z czego żyłaby kolej?

Od kolei musimy wymagać jednej rzeczy, t. j. tego, aby przy jej pomocy łatwo można było usunąć z rynku nadprodukcję. Wtedy w chwilach kryzysów poszczególnych gałęzi rolnictwa będziemy mogli skuteczniej z nimi walczyć. Gdyby zamiast różnych taryf zaprowadzono jedną taryfę pośrednią, to wtedy utrudnilibyśmy sobie politykę rolną.

To są uwagi ogólne. Pozatem trzeba także pamiętać o tem, że kolej pobiera od różnych towarów rożnej wysokości opłatę za przewóz. Dzięki temu może jednym producentom więcej pomagać, a innym mniej. Naszem zdaniem powinna brać stosunkowo niższe taryfy, a więc pomagać tym, którzy prowadzą bardziej postępową gospodarkę i dają produkty uszlachetnione. Jednocześnie sprawa taryf wyjątkowych ma duże znaczenie dla producentów jęczmienia, lnu, chmielu, wikliny i t. p. na naszych kresach. Dzięki tym taryfom jest im łatwiej o nabywców. Tak samo uważamy, że przetwórnie, które przerabiają produkty rolne, powinny korzystać z ulg taryfowych. Jest to popieranie tych przetwórni, a im ich więcej, tem lepiej dla rolnictwa.

Z innych spraw uważamy za konieczne utrzymanie 50 proc. ulg taryfowych dla nasion kwalifikowanych. Każdemu wiadomo, jakie znaczenie ma dla naszej kultury rolnej rozpowszechnienie nasion uszlachetnionych.

Dotychczas pisaliśmy o produkcji rolniczej wogóle. Teraz trzeba się zastanowić nad tem, dla jakich produktów rolnych zniżki taryfowe są najważniejsze.

Odpowiedź jest wyraźna. Najważniejsze są te, które są wytwarzone przez największą ilość warsztatów rolnych. W tej chwili widzimy, że tego roku produkty bardzo trudno będzie dobrze spieniężyć bydło i nierogaciznę, a przecież od tej sprzedaży zależy dobrobyt miljonów obywateli. Państwa zagraniczne, które do niedawna dużo od nas kupowały, teraz zaczynają się bronić przed naszym przywozem. Pod tym względem musimy dokonać wszelkich wysiłków, aby ten nasz wywóz utrzymać i kolej na swym odcinku powinna przyjść rolnictwu z pomocą.

Być może, że i ta pomoc niezawsze wystarczy. Tem bardziej więc trzeba się troszczyć o to, aby inne źródła dochodu rolnika nie zmalały. Z pism zagranicznych wiemy, że ceny masła, jaj i przetworów mięsnych spadają. Oznacza to nowe dla nas trudności. Bądźmy przewidujący, dopóki czas i inni nas nie uprzedzą. Domagajmy się i dla tych produktów ulg taryfowych.

Jak czytamy te słowa, to wydaje się, że wymagań tych jest dużo i C. T. O. i K. R. jest tym adwokatem, który przychodzi do sądu i żąda na wyrost. Tak jednak nie jest. Ten wyrost, to wyrost coraz większych trudności rolnictwa, to wyrost kryzysu. Rolnik musi sprzedawać, bo inaczej ani nie kupi niczego, ani na podatek grosza mieć nie będzie. Ułatwić sprzedaż rolnikowi, dbać o dobrą cenę dla niego, to nie jest pomoc dla rolnictwa, ale dla całego państwa.

Na zrozumieniu i dobrej woli wszystko można zbudować. Dlatego też nie wspominamy o całym szeregu spraw drobniejszych. Dla przykładu możemy tu przypomnieć, że są zapewne narzekania na wagony-chłodnie, brak w niektórych miejscach wagonów o kilku podłogach, niedbałą niekiedy obsługę, która psuje towar i t. p. T. G.

Bibljotekarze Kółkowi!

Utrzymujcie w porządku bibljoteczki Kółek Roln. W bibljotece nie powinno braknąć ani jednej książki. Każdy bibjotekarz jest odpowiedzialny za całość bibljoteki. — Wymianę książek powinno się dokonywać na każdem zebraniu Kółka Rolniczego.

Organizacja pracy.

Wiele w dzisiejszych czasach mówi się i pisze o potrzebie i konieczności organizacji pracy; należy i nam, gospodyniom wiejskim, zastanowić się: co to jest organizacja pracy, jaki ma cel i czy dla kobiet, mieszkających na wsi, w gospodarce jest również potrzebna i konieczna.

Cóż to jest organizacja pracy? Organizacja pracy jest to umiejętne uporządkowanie swej pracy w tym celu, aby z najmniejszym wysiłkiem, w najkrótszym czasie otrzymać najlepsze wyniki czyli organizacja pracy jest to wykonanie każdej pracy sposobem najodpowiedniejszym dla danej pracy.

Organizacja pracy, ucząc nas pracować lżej, prędzej i lepiej, przynosi nam wielkie korzyści: pracując lżej, oszczędzamy sobie siły i zyskujemy zdrowie; pracując prędzej, oszczędzamy czas i zyskujemy wydajność w pracy; wreszcie pracując lepiej, oszczędzamy produkty (materjał) i zyskujemy na gatunku.

Szybkość w pracy, która zwiększa wydajność oraz lepsze wykonanie, dające wyższy gatunek, wpływają na zwiększenie naszych dochodów. W jakim celu wprowadzamy organizację pracy, to uporządkowanie swej pracy?

Oto w tym samym celu, w jakim matka uczy córkę czyli starsza gospodyni młodszą gosposię każdej pracy, pokazując jej poraz pierwszy sposób wykonania; jak to wtedy objaśnia ją, od czego zacząć pracę, co najpierw zrobić, a co później, aby cała praca szła składnie, to jest porządnie, jednem słowem starsza gospodyni daje młodej gosposi swe doświadczone rady, aby jej pomóc w pracy, w życiu.

Organizacja pracy tak, jak ta starsza doświadczona gospodyni, ucząca młodszą gosposię, pomaga nam w naszej pracy, w naszem życiu, dając nam rady, jak pracować lżej, prędzej i lepiej.

Widzimy więc, że organizacja pracy przynieść może każdemu człowiekowi wielkie korzyści. Wprowadzenie tych najodpowiedniejszych oraz wypróbowanych sposobów pracy w gospodarstwie kobiecem na wsi przyniosłoby również nieocenione korzyści gospodyni wiejskiej, która potrzebuje pomocy i ulgi w jej licznych i ciężkich pracach.

Muszę dodać, że u nas w Polsce są gospodynie i na wsi i w mieście, które pracują według zasad organizacji pracy; jeśli nie w każdem, to w niektórych swych zajęciach. Gospodynie te przez wrodzoną zdolność i praktykę poznały i nauczyły się bezwiednie odpowiedniego sposobu pracowania i dobrze rozumieją, że daną pracę tym, a nie innym sposobem wykonać trzeba, aby wynik otrzymać najlepszy, przy najmniejszym wysiłku i w najkrótszym czasie.

O takich gospodyniach słyszy się często zdania pełne podziwu: że „robota pali się jej w ręku," że „na wszystko ma czas", że „darzy się jej w gospodarce"; a przytem widzi się, że dom jej i obejście miło i ładnie wygląda, a co najważniejsze w życiu mąż i rodzina kochają, cenią i szanują ją za tę zdolność pracowania, bo tak dobrze im to życie płynie w tym miłym i ładnym domku.

Są takie gospodynie w Polsce, ale nie wszystkie. Któraż to z nas kobiet nie chciałaby mieć tych zalet, zdobiących gospodynię? Wszystkie chciałybyśmy być takiemi gospodyniami, ale nie wszystkie mamy tę wrodzoną zdolność do organizacji pracy; człowiek bowiem nie może mieć do wszystkiego zdolności; jeden ma zdolność w tym kierunku, drugi znów w innym kierunku. Jeśli jednak nie mamy wrodzonej zdolności do organizacji pracy, to możemy tę zdolność wyrobić w sobie, nauczyć się jej.

Organizacji pracy każdy może z łatwością się nauczyć, a wprowadzić organizację pracy można w każdem gospodarstwie, bez względu na jego zamożność i często bez żadnych prawie kosztów.

Rolniku! Czy jesteś już członkiem Kółka Rolniczego?

Eksport zbóż.

Ostatnio wywóz żyta zupełnie niemal ustał, a to w związku z tem, że ceny obecne są nieco wyższe od parytetu eksportowego. Odbywa się natomiast eksport pszenicy w nieznacznych zresztą rozmiarach. Wywóz jęczmienia przypuszczalnie niedługo się ożywi, a to w związku z unormowaniem sprawy korzystania ze zwrotów cła. Wywóz pszenicy spotyka się z ostrą konkurencją Niemiec. Wielkie młyny portowe eksportują niemiecką pszenicę miękką, uzyskując wzamian prawo przywozu i przemiału pszenic twardych w stosunku 40 proc.

W Niemczech gniją zbiory.

Wskutek długotrwałych opadów w zachodnich i południowych Niemczech, zbiory kartofli, pszenicy, a w znacznym stopniu również sady owocowe uległy zniszczeniu. W okolicach Taunus-Spessart, jak również w Palatynacie pola kartoflowe i sady owocowe zostały w 90 proc. zniszczone. Trzy czwarte zbiorów pszenicy gnije na polach. Również owsa nie zdołano zebrać z pól i może on być użyty już tylko jako nawóz.

75 miljonów kredytów długoterminowych dla rolnictwa.

Warszawa. Ogłoszone zostało i weszło w życie rozporządzenie ministrów reform rolnych, skarbu i rolnictwa o emisji złotych 7-proc. listów zastawnych Państw. Banku Rolnego serji II. Wysokość emisji ustalona została na sumę nominalną 75 miljonów zł w złocie. Odcinki listów zastawnych opiewają na wartość 10 tys. zł, 5 tys. zł, tysiąca zł, 500 zł i 100 zł. Do każdego listu będzie dołączony arkusz kuponowy na 10 lat, t. j. z 20 półrocznemi kuponami płatnemi w dn. 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Każdy list zastawny będzie wycofany z obiegu i umorzony najpóźniej w ciągu lat 30 i pół od daty jego wystawienia. W dniu 1 maja i 2 listopada odbywać się będzie publiczne losowanie listów zastawnych, celem wycofania ich z obiegu. Listy zastawne tej emisji opiewać będą na złote w złocie oraz na równowartość tychże w dolarach złotych, we florenach holenderskich złotych, we frankach fr. złotych i w funtach szt. oraz frankach szwajcarskich. Ma to na celu ułatwienie lokaty tych listów na rynkach zagranicznych. Należność za umorzone listy i ubiegłe kupony płatna będzie według równowartości 900|5332 gr. czystego złota za 1 zł. Poza granicami Polski należność będzie wypłacana w walutach, podanych na listach zastawnych. Pożyczki, udzielane w 7 proc. listach zastawnych, będą zabezpieczane na pierwszem miejscu hipotecznem w granicach połowy szacunku. Pożyczki będą ponadto udzielane tak, aby dochody nieruchomości bez zmniejszenia jej zdolności gospodarczej stanowiły pełne pokrycie dla wynikających z pożyczek rat. Pożyczki te będą spłacane w ratach półrocznych i udzielane na 10 lat, na 15 lat, na 20 lat i na 30 lat. Raty półroczne będą uiszczane 1 kwietnia i 1 października każdego roku.

Organizacja eksportu jęczmienia.

Warszawa. Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów rozważana była m. in. sprawa eksportu jęczmienia, która znalazła się na porządku obrad komitetu w związku z uchwalonym przez rząd programem polityki zbożowej na rok 1931/32.

Jak wiadomo, rząd, uchwalając ten program, postanowił dążyć do unormowania stosunków w dziedzinie eksportu jęczmienia, kształtującym się dziś w sposób niezbyt zadawalający. Między innemi rząd, jak wiadomo, postanowił ograniczyć rolę zwrotu cła przy eksporcie jęczmienia do zadań organizacyjnych tego eksportu.

Komitet ekonomiczny ministrów uznał za warunek stosowania zwrotu cła przy wywozie jęczmienia odpowiednią sukcesję firm eksportujących. Selekcja ta zostanie dokonana przez ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem rolnictwa. Firmy, które zostaną uznane za odpowiednie do eksportowania jęczmienia, będą miały prawo do uzyskania zwrotu cła, o ile zobowiążą się dotrzymać warunki, ustalone przez rząd i dadzą rękojmię usprawnienia eksportu jęczmienia.

W związku z tą sprawą sprostować należy szereg nieścisłych informacyj, jakie ostatnio pojawiły się w prasie w związku z zagadnieniem premji na jęczmień. Premje te, wynoszące 4 zł. od 100 kg. jęczmienia, obowiązują nadal, a ewentualna zmiana w tej dziedzinie nastąpić może za dwumiesięcznem uprzedzeniem, podobnie jak zmiany w dziedzinie wszystkich premij zbożowych.

Grzyby jako źródło dużego dochodu.

W czasie ogólnego braku gotówki gospodarz nie może pogardzać najmniejszem źródłem dochodów.

W wielu okolicach kraju, zwłaszcza gęsto zalesionych, źródłem dochodowem jest zbiór grzybów i jagód leśnych. Dochód ze zbioru grzybów i jagód stanowi poważny dochód. W 1929 r. za grzyby i jagody leśne otrzymaliśmy około 2 milj. 800 tys. zł, a w 1930 r. otrzymaliśmy z zagranicy przeszło 3 i pół miljona zł.

Dla porównania tylko podamy, że w 1930 r. za mąkę pszenną i żytnią dostaliśmy znacznie mniej, gdyż 3 milj. 171 tys. zł. Nie możemy pogardzać tym źródłem dochodu, pozostawionym dotychczas dzieciom, kobietom i niedołężnym starcom. Możemy jeszcze więcej wywozić i jeszcze więcej zarabiać na tych artykułach. Moglibyśmy podnieść jakościowo wartość tych płodów leśnych, a zwłaszcza grzybów.

Każda wieś, a nawet każde gospodarstwo suszy grzyby odmiennym sposobem. Z tych względów kupiec nie ma towaru jednolitego, lecz zbieraninę grzybów różnych gatunków, ususzoną niejednolicie. I dlatego z trudem może zgromadzić np. wagon dobrego jednolitego towaru, a zbyt dużo ma wszelkiej „zbieraniny“, którą z musu sprzedaje za pół ceny na rynkach wewnętrznych, a na czem traci tylko producent-gospodarz małorolny. Potrzeba ujednostajnić przeróbkę grzybów.

Obecnie musimy pracować w porozumieniu z istniejącym handlem prywatnym, który posiada odpowiednie doświadczenie i nawiązane stosunki z zagranicą.

Nie należy więc lekceważyć tych drobnych, zdawałoby się źródeł dochodu, gdyż dają one rok rocznie sporo miljonów złotówek, zaś w obecnych ciężkich czasach musimy ściśle stosować się do prastarej prawdy, że ziarnko do ziarnka, a uzbiera się miarka.

Eksport bekonów stale wzrasta mimo kryzysu.

Wywóz bekonów z Polski w ciągu 1 półrocza 1931 r., to znaczy w okresie styczeń-czerwiec wyniósł blisko 28 tys. tonn wartości około 60 milj. zł. W przeliczeniu na sztuki wynosi to przeszło 160 tys. świń. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w roku ubiegłym w tym samym czasie wywieźliśmy około 10 tys. tonn czyli 180 tys. sztuk, wartości 34 milj. zł., to stwierdzić musimy, że ilościowo nasz wywóz wzrósł blisko 3 krotnie, a w rubryce wartości blisko 2-krotnie. W ciągu lipca sprzedaż bekonów na rynku angielskim zwiększyła się znacznie. Otóż W. Brytanja importowała bekonów ogółem 942.928 ctr., gdy w tym samym okresie roku ubiegłego import ten wyniósł tylko 763.010 ctr.

Z dziedziny królikarstwa.

Produkcja skórek króliczych w ostatnim roku wzrosła znacznie, odbiorcy jednak tego towaru narzekają na nieodpowiednie przygotowania skórek króliczych na sprzedaż. Aby temu zaradzić należy uświadomić producentów, co do wymagań rynku w tej sprawie. W tym celu Centralny Komitet Hodowli Drobiu w Polsce wydał specjalne plakaty o zdejmowaniu i suszeniu skórek króliczych. Plakaty można otrzymać w biurze wymienionego Komitetu (Związek Hodowców Królików) Warszawa, Kopernika 30.

KOMUNIKATY

Walne Zebranie Pomorskiego Związku Hodowców Drobiu.

Niniejszem donosimy uprzejmie, że z powodów od nas niezależnych odbędzie się Walne Zebranie Pomorskiego Związku Hodowców Drobiu w czwartek, **dnia 10 września rb.** o godzinie 11-tej, a nie, jak poprzednia podano, 3 września rb. w gmachu Państwowej Średniej Szkoły Rolniczo-Hodowlanej w Grudziądzu, ul. Ventzkiego 16.

PP. Hodowców drobiu, gołębi i królików prosimy o łaskawe przybycie na wyżej wspomniane Zebranie.

Zarząd.

Do zarządów Kółek Roln. w sprawie spisów członków i składki członkowskiej za rok 1931.

Centrala P. T. R. prosi zarządy Kółek Roln. o sporządzenie tegorocznego spisu członków na wysłanym z legitymarjuszem formularzu do dnia 1 października.

Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Regulujcie składki członkowskie!

Wzywamy Zarządy Kółek Roln., a szczególnie skarbników, do jak najszybszego ściągnięcia składki członkowskiej od członków Kółka Roln. PTR. Te Kółka, które już składkę częściowo ściągnęły, uprasza się o przekazanie takowej do Centrali PTR. Tylko regularnie opłacone składki umożliwią Centrali P. T. R. normalną pracę dla dobra rolnictwa.

Zachodzą coraz częściej wypadki, że do biura pow. PTR. oraz do Centrali PTR. zgłaszają się członkowie, którzy nie opłacili bieżącej składki członkowskiej do PTR.

Wobec tego, że istnienie Organizacji oraz jej należyte funkcjonowanie zależne od wpływów składek członkowskich, których wysokość nawet przy obecnym kryzysie nie jest wygórowaną i jest dostępna dla każdego rolnika, pp. Instruktorzy i Sekretarze pow. PTR. otrzymali zlecenie udzielać porad oraz informacyj tylko tym członkom PTR, którzy opłacili składki za rok bieżący i przedłożą legitymację na rok 1931.

Komunikując o powyższem członkom PTR., prosimy uprzejmie przy zgłaszaniu się do biur powiatowych PTR. o zabieranie ze sobą legitymacyj członkowskich i o przedkładanie ich pp. Instruktorom i sekretarzom pow. PTR. Dyrekcja PTR.

W wyniku akcji, prowadzonej od dłuższego czasu przez Naczelną Organizację Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski na życzenie i w porozumieniu z organizacjami rolniczemi Wielkopolski i Pomorza sprawa ustalania dla Kas Chorych przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu wartości naturalij (deputatu, mieszkania, utrzymania krowy itp.) wchodzących w skład wynagrodzenia pracowników rolnych została załatwiona ostatecznie w następujący sposób:

1. Ustalenie wartości naturalij będzie dokonywane przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu dwa razy do roku, a mianowicie na 1 kwietnia i 1 października po uprzedniem wysłuchaniu opinji organizacyj zawodowych pracowników i pracodawców rolnych.

2. Za podstawę każdorazowego ustalenia wartości naturalji przyjęte będą przeciętne ceny, otrzymywane przez producentów loco gospodarstwo rolne.

Za ceny te przy ziemiopłodach i trzodzie chlewnej uważane będą przeciętne notowania giełdy zbożowej względnie targowicy miejskiej w Poznaniu z ubiegłego półrocza z odliczeniem 15 proc., o ile notowania te nie przekroczą przy życie 35 zł. za 100 kg., a przy pszenicy 40 zł. za kg. W razie przekroczenia tych kwot odliczany będzie przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń odpowiednio niższy odsetek po wysłuchaniu co do tego opinji zainteresowanych organizacyj zawodowych.

Co się tyczy naturalij, nie notowanych na giełdzie, jak np. mleko, masło, mięso itp., to przeciętne ceny, otrzymywane za nie przez producentów, ustalane będą każdorazowo na podstawie opinji organizacyj zawodowych pracodawców i pracobiorców, biorąc pod uwagę średnie ceny, płacone producentom przez odbiorców np. mleczarnie, przemysł ziemniaczany oraz ceny targowe w hurcie z odpowiednią dla każdego poszczególnego artykułu obniżką.

3. W razie gdyby w czasie danego półrocza ceny naturalij, wchodzących w skład wynagrodzenia pracowników rolnych uległy zwyżce lub zniżce o 25 proc., natenczas na wniosek jednej z zainteresowanych stron Okręgowy Urząd Ubezpieczeń przeprowadzi niezwłocznie zmianę wartości tych naturalij po wysłuchaniu opinji zainteresowanych organizacyj zawodowych.

4. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu podejmie ze swej strony inicjatywę, aby jednolite dla wszystkich Kas Chorych Wielkopolski i Pomorza zaszeregowanie robotników rolnych do grup zarobkowych przeprowadzone było przez Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu w porozumieniu z organizacjami rolniczemi.

Podając powyższe do wiadomości W. Panów, wyrażamy nadzieję, że wreszcie sprawa ustalenia wartości naturalij przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń, a temsamem wysokości wymiaru składek w Kasach Chorych i Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu za pracowników rolnych na terenie Wielkopolski i Pomorza nie będzie w przyszłości wywoływała uzasadnionych zresztą zastrzeżeń ze strony pracodawców rolnych.

Powyższe podajemy do wiadomości.

Pomorska Komisja Pracy. (—) Sojecki.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Białuty. Dnia 23. 8. rb. zebranie tut. Kółka rolniczego przy udziale 45 członków i gości zagaił ks. prezes Kalitowski. Po odczytaniu protokołu p. Tadeusz Robakowski z Prusek wygłosił ciekawy referat p. t. „Uprawa roli pod oziminy", który wywołał ożywioną dyskusję. P. Robakowski, który niedawno ukończył studja agronomiczne, przyrzekł kółkowiczom swą współpracę, radę i pomoc. Z kolei p. Szulwic z Dźwierzni zdał obszerne sprawozdanie z walnego zebrania P. T. R. w Toruniu. Po omówieniu sprawy likwidacji parcelacji w Białutach zebranie zamknięto.

Czerlin. Dn. 16. 8. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. przy udziale 11 człk., które zagaił prezes p. Wyźlic. Po odczytaniu protokółu i stwierdzeniu obecności członków nastąpił odczyt z „Kłosów". Po szerszej dyskusji przystąpiono do zamówienia węgla. Na tem zebranie zamknięto.

Następne zebranie odbędzie się 20 września rb. o godz. 16-tej.

Sekr.

Prątnica. Kółko Rolnicze z Prątnicy odbyło swoje zebranie 16. 8. rb. przy udziale 26 czł. i 2 gości. Zebranie zagaił prezes Kółka Roln. p. Jakubowski. Po odczytaniu protokółu przez sekretarza referat: „Jaką rasę świń chować" wygłosił dyr. Szkoły Roln. z Sampławy, zaś p. Zieliński z Omula przedstawił sprawę spółdzielczego zbytu trzody chlewnej.

Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięto. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w dniu 6-go września 1931 r.

Niem. Brzozie	o godzinie	16-tej	
Mikołajki	„	16-tej	
Ostrowite	„	12-tej	(przybędzie prelegent)
Tylice	„	16-tej	
Mroczno	„	12-tej	
Rożental	„	16 tej	
M. Bałówki	„	16-tej	
Łąkorz	„	16-tej	
Skarlin	„	16-tej	
Lubawa	„	16-tej	
Wonna	„	15-tej	
Złotowo	„	18-tej	